

Panie naucz nas modlić się Eucharystią...

Wykład 8

Ks. Piotr Łabuda

Pascha Jezusa

W czasach Jezusa obchód Paschy łączył się nierozdzielnie z ucztą paschalną, która składała się pewnych etapów. Przebieg ściśle określały prawa i przepisy. Był to ściśle określony porządek – seder paschalny¹. Najbardziej szczegółowy opis następujących po sobie etapów uczy paschalnej zawierają najstarsze pozabiblijne opisy uczy paschalnej – miszna i tosefta². Liczni komentatorzy wskazują, iż pomiędzy tymi pismami i ewangelicznymi opisami Ostatniej Wieczery występują bardzo liczne podobieństwa. Stąd też na podstawie tych pism można poznać porządek uczy paschalnej w czasach Jezusa. Poznanie sederu paschalnego w czasach Jezusa pozwoli lepiej zobaczyć i zrozumieć niezwykłość paschy Jezusa. Różnice bowiem między Ostatnią Wieczerszą a tradycyjną ucztą paschalną były znaczące i niezwykle ważne³.

Przygotowania paschy

Od czasów reformy Jozjasza zrodził się nakaz świętowania Paschy w Jerozolimie. Uroczystości te gromadziły wielkie tłumy, stąd też powstało określenie – Wielkie Jeruzalem – czyli Jerozolima oraz Góra Oliwna, Betfage i okoliczne wioski. Mieszkańcy tych terenów byli zobowiązani, by przyjmować pielgrzymów. Najczęstszą zapłatą za nocleg była skóra z baranka paschalnego. Wielu przybywających na święta paschy nocowało w namiotach⁴. Księga Powtórzonego Prawa nakazuje: „Nie będziesz mógł składać ofiary paschalnej, w żadnej miejscowości, którą ci daje Pan, Bóg twój, lecz w miejscu, które sobie obierze Pan, Bóg twój, na mieszkanie dla swego imienia – tam złożysz ofiarę paschalną wieczorem o zachodzie słońca, w godzinie wyjścia swego z Egiptu. Upieczesz i spożyjesz ją na miejscu, które sobie obierze Pan, Bóg twój, a rano zawrócisz i pójdziesz do swoich namiotów” (Pwt 16,5-7).

Najważniejszym zadaniem przed rozpoczęciem świętowania Paschy był wybór baranka na ofiarę. Należało przygotować baranka paschalnego. „Dziesiątego dnia tego miesiąca niech się każdy postara o baranka dla rodziny, o baranka dla domu. Jeśliby zaś rodzina była za mała do spożycia baranka, to

¹ Od hebrajskiego seder – porządek.

² Miszna (hebr. powtarzać, nauczać) jest to najstarsza część Talmudu, uporządkowany zbiór prawa ustnego uzupełniający Torę. Tosefta (hebr. – uzupełnienie, dodatek) to rozszerzenie i uzupełnienie Miszny. Jest to zbiór żydowskich tradycji ustnych zawierający wypowiedzi rabinów inspirowane przez Biblię Hebrajską. Cytaty z Miszny za: *Miszna, Pesachim*, w: *Judaizm*, tł. R. Marcinkowski, Kraków 1990.

³ Zob. R. Bartnicki, *Pascha żydowska a chrześcijańska ofiara eucharystyczna*, „Studia Theologica Varsaviensia” 18 (1980), nr 1, s. 103; R. Cantalamessa, *Pascha naszego zbawienia*, Kraków 1998, s. 35-36; zob. szerzej M. Rosik, *Eucharystia w tradycji biblijnej*, s. 698-716; B. Pitre, *Jezus i żydowskie korzenie Eucharystii*, Kraków 2022, s. 167-191; J. Jeremias, *The Eucharistic Words of Jesus*, London 1966, s. 85-86; S. McKnight, *Jesus and His Death: Historiography, the Historical Jesus and Atonement Theory*, Waco 2005, s. 1256; I.H. Marshall, *Last Supper and Lord's Supper*, Grand Rapids 1981, tab. 1.

⁴ Zob. E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, s. 149.

niech się postara o niego razem ze swym sąsiadem, który mieszka najbliżej jego domu, aby była odpowiednia liczba osób. Liczyć je zaś będziecie dla spożycia baranka według tego, co każdy może spożyć. Baranek będzie bez skazy, samiec, jednoroczny; wziąć możecie jagnię albo kozłą. Będziecie go strzec aż do czternastego dnia tego miesiąca, a wtedy zabije go całe zgromadzenie Izraela o zmierzchu (Wj 12,3-6). Należało także oczyścić dom z wszelkiego kwasu (zob. Pwt 16,4).

Zwierzę zabijane w świątyni i przygotowywane do spożycia podczas uczy paschalnej było prawdziwą ofiarą. Musiało zatem spełniać wymagania stawiane ofiarom świątynnym: „Baranek będzie bez skazy, samiec, jednoroczny; wziąć możecie jagnię albo kozłą” (Wj 12,5); „Jeżeli zaś kto chce złożyć na ofiarę całopalną dar z trzody, z baranków lub koziołków, niech weźmie samca bez skazy” (Kpł 1,10). Baranka do świątyni przynosił najczęściej ojcowie rodzin. W czasach Jezusa zabijania baranka mogli dokonywać wszyscy mężczyźni, jednak jedynie kapłani i lewici świątyni jerozolimskiej wlewali krew zwierzęcia; mięso musiało zostać spożyte w Jerozolimie. Księga Kronik opisuje celebrację Paschy króla Judzkiego Jozjasza: „Gdy służba Boża była już przygotowana, kapłani stanęli na swoim miejscu, a lewici w swoich zmianach według rozkazu królewskiego. Ofiarowali oni Paschę; kapłani wlewali krew, a tymczasem lewici odzierali żertwy ze skóry” (2 Krn 35,10-11). Przy ofiarowaniu baranka niezwykle ważnym było, by nie złamać mu żadnej kości: „Kości jego łamać nie będziecie” (Wj 12,46).

W czasach Jezusa ofiarowanie baranków odbywało się w trzech kolejnych grupach. Księga Wyjścia bowiem nakazywała: „zabije go całe zgromadzenie Izraela o zmierzchu” (Wj 12,6). Grupy ofiarników wchodziły na dziedziniec świątynny z barankami, a gdy dziedziniec był już wypełniony, zamykano bramy i rozpoczynało się ofiarowanie baranków. W tym czasie lewici śpiewali psalmy Hallelu (Psalmy 113 – 118). Każdorazowe rozpoczęcie śpiewu psalmów rozpoczynało trąbienie w szofar⁵.

Po zabiciu należało przygotować i upiec baranka. Według Miszny należało wbijać cienki pręt wykonany z drzewa granatu przez łopatki zwierzęcia przy przednich kończynach, rozciągając je w ten sposób, natomiast drugi pręt wbijano przez pysk i przebijano nim wzdłuż całe ciało baranka⁶. Pręty były więc do siebie ustawione pod kątem prostym, przypominającym krzyż. Tak przygotowaną ofiarę pieczono. Św. Justyn Męczennik w II w. po Chr. przekazuje: „Baranka bowiem podczas pieczenia rozciąga się na kształt krzyża, gdyż jeden prosty szpikulec przechodzi przez niego od dolnej części ciała aż do głowy, a drugi przez grzbiet i do niego przywiązuje się nogi baranka”⁷.

Z tak przygotowanym mięsem przychodzono na miejsce spożywania uczy paschalnej. W jerozolimskich domostwach był to często górny pokój, który dobudowywano nad parterem na całej jego przestrzeni. Dzięki temu mieściła się tam większa liczba osób – nie mniej niż dziesięć. Schody do górnego pomieszczenia często dobudowywano na zewnątrz, aby nie umniejszać przestrzeni mieszkalnej i nie niepokoić domowników. Często owo pomieszczenie było bogato zdobione. Pośrodku znajdował się niski stół. Goście zajmowali wokół niego miejsce w pozycji półleżącej na dywanach, poduszkach. Wieczерę zaczynało po zachodzie słońca – w miesiącach wiosennych było to około 18.30. Rabini nakazywali, by ucza kończyła się przed północą⁸.

Przebieg paschy żydowskiej

W czasach Jezusa świętowanie Paschy wyglądało już nieco inaczej niż w czasach Mojżesza. W Egipcie bowiem ojcowie rodziny zabijali baranki we własnych domach. Podczas pierwszej Paschy Izraelici spożywali baranka na stojąco; mieli być przepasani i obuci, czyli gotowi do drogi. W rękach

⁵ Zob. J. Froniewski, *Teologia anamnezy eucharystycznej jako pamiątki uobecniającej ofiarę Chrystusa i jej implikacje ekumeniczne*, Wrocław 2011, s. 56-57.

⁶ Zob. Miszna Pesachim 5,9; 7,1; J. Froniewski, *Teologia anamnezy eucharystycznej*, s. 56.

⁷ Św. Justyn, *Dialog z Tryfonem*, 40,3.

⁸ Zob. E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, s. 149.

mieli trzymać laski (zob. Wj 12,11). Wskazania Księgi Wyjścia świadczą o rolniczych korzeniach święta paschy. Jednak wskazania co do stroju i postawy stojącej, mogły oznaczać konieczność może gotowości do „przejścia” – czyli do Paschy w wymiarze duchowym.

Zgodnie z najstarszymi pozabiblijnymi opisami seder paschalny łączył się i koncentrował się wokół czterech kielichów czerwonego wina, które były niezwykle ważne dla całej uroczystości i wyznaczały rytm całej paschy. Czerwone wino przypominało krew obrzezania i krew baranka⁹, choć nigdzie we wcześniejszej literaturze żydowskiej nie ma wzmianek o konieczności wina podczas paschy. Księga Wyjścia mówi jedynie o pokarmach: baraninie, praśnym chlebie i gorzkich ziołach. Nie wspomina o winie (zob. Wj 12). Niewątpliwie jednak w czasach Jezusa wino było ważnym elementem sederu paschalnego.

Według nauki Miszny „w wigilię paschalną około czasu ofiary przedwieczornej niechaj nikt nie je, aż się ściemni. Nawet biedny, który jest w Izraelu, niech nic nie je, aż siędzie przy stole. Nie wolno dać mu mniej niż cztery kielichy wina”¹⁰. Tosefta zaś w tym samym duchu przekazuje: „W wigilię paschalną, od czasu tuż przed złożeniem popołudniowej ofiary całopalnej, niech nikt nie je, aż zapadną ciemności Nawet najuboższy Izraelita nie będzie jadł, dopóki nie spocznie przy swoim stole. I zapewnią mu nie mniej niż cztery kielichy wina”¹¹.

A zatem paschalną ucztę poprzedzał kilkugodzinny post. Rozpoczynał się od ofiary wieczornej, która była składana około godziny piętnastej i trwał aż do zachodu słońca. W czasie zaś uczyty należało wypić co najmniej cztery kielichy wina. Nawet ubodzy, dla których trudno było zdobyć wino byli do tego zobowiązani – nie wolno było świętować Paschy bez czterech kielichów wina. Rabini nie podają powodów tego. Wydaje się jednak, iż wynikało to z faktu, że owe cztery kielichy wina wyznaczały rytm i porządek uczyty paschalnej.

Różnie tłumaczy się zwyczaj picia czterech kielichów. Najczęściej wskazuje się, iż każdy z kielichów odpowiada jednemu z czterech etapów wyzwolenia z Egiptu: „powiedz synom izraelskim: Ja jestem Pan! Uwolnię was od jarzma egipskiego i wybawię was z niewoli, i wyswobodzę was wyciągniętym ramieniem i przez surowe kary. I wezmę sobie was za mój lud, i będę wam Bogiem, i przekonacie się, że Ja, Pan, Bóg wasz, uwolniłem was spod jarzma egipskiego” (Wj 6,6-7). W przekazie zatem Księgi Wyjścia można wyróżnić cztery etapy – cztery obietnice Boże: „uwolnię was od jarzma egipskiego” – obietnica uwolnienia; „wybawię was z niewoli” – wyjście z Egiptu; „wyswobodzę was wyciągniętym ramieniem i przez surowe kary” – zniszczenie armii Egipcjan w Morzu Czerwonym; „wezmę sobie was za mój lud” – wyzwolenie duchowe i przymierze na Synaju¹².

Pierwszy kielich – kielich uświęcenia – kidusz

Ucztę paschalną rozpoczynano wieczorem, „gdy się ściemni”. Wtedy ojciec – głowa rodziny – gromadził wszystkich domowników przy dużym stole. Zajmowali oni miejsca przy stole w postawie półleżącej, która najprawdopodobniej symbolizowała wolność wywalczoną dla nich przez Boga podczas wyjścia z Egiptu.

Najpierw nalewano pierwszy kielich wina, do którego dodawano odrobinę wody. Ów pierwszy kielich nosił miano kielicha uświęcenia – po hebrajsku kidusz¹³. Po nalaniu pierwszego kielicha wina i dodaniu wody ojciec rozpoczynał posiłek od odmówienia uroczystego błogosławieństwa kielicha wina i dnia świątecznego. Po tej modlitwie wypijano pierwszy kielich. Wino pili wszyscy, nawet dzieci. Według Miszny owo żydowskie błogosławieństwo wina brzmiało: „Błogosławiony jesteś Ty, Panie

⁹ Zob. M. Rosik, *Eucharystia w tradycji biblijnej*, s. 701.

¹⁰ Miszna Pesachim 10,1.

¹¹ Tosefta Pischa 10,1.

¹² Zob. Brat Efraim, *Jezus Żyd praktykujący*, Kraków 1994, s. 342.

¹³ Miszna Pesachim 10,2.

Boże, Królu wszechświata, któryś stworzył owoc winnej latorośli¹⁴. Po omówieniu błogosławieństwa wnoszono na stół i stawiano przed ojcem rodziny potrawy. Było ich przynajmniej cztery: gorzkie zioła¹⁵, sos charoset¹⁶, kilka placków niekwaszonego chleba oraz pieczeń z baranka paschalnego. Miszna określała tę pieczeń jako „ciało” (hebr. guf) baranka paschalnego¹⁷. Ojciec rodziny brał trochę gorzkich ziół, maczał je w sosie charoset i spożywał. Następnie maczał gorzkie zioła w charosecie i podawał pozostałym uczestnikom posiłku.

Drugi kielich – kielich głoszenia – haggada

Po spożyciu gorzkich ziół umoczonych w charosecie przygotowywano drugi kielich wina – ponownie mieszano wino z odrobiną wody. Nie wypijano go jednak od razu. Kielich ten nazywano kielichem głoszenia – po hebrajsku haggada¹⁸. Wtedy bowiem ojciec zaczynał opowiadać czego dokonał Pan dla Izraela, kiedy wyzwolił go z Egiptu.

Nie wiadomo dokładnie w jakiej formie w czasach Jezusa stawiano te pytania¹⁹. Miszna przekazuje: „Zmieszano mu (ojcu) drugi kielich”. Wtedy syn pyta ojca „Czym różni się ta noc od wszystkich innych nocy?” Ponieważ we wszystkie noce spożywamy przyprawiony pokarm jeden raz, a dziś dwa razy; we wszystkie noce spożywamy potrawy kwaszone i niekwaszone, tej nocy zaś wszystko jest niekwaszone [...]. Ponieważ we wszystkie noce spożywamy mięso pieczone, smażone i gotowane, tej nocy zaś wszystko jest tylko pieczone. [...] Według wiedzy syna, jego ojciec go poucza. Zaczyna naganą, a kończy pochwałą. Wyjaśnienie rozpoczyna od słów: „Błądzącym Aramejczykiem był mój ojciec” (Pwt 26,5), aż skończy całą tę paraszę²⁰.

Pytania syna wiążą się bezpośrednio z pićm drugiego kielicha wina. Ojciec odpowiada na pytania syna, cytując konkretny fragment Biblii: historię wyjścia z Egiptu i wejścia do Ziemi Obiecanej (zob. Pwt 26,5-11). Był to niezwykle ważny element uczyty paschalnej – czytanie Pisma i wspomnianie wyzwolenia, którego Izrael doznał w czasie wyjścia z Egiptu. Następnie ojciec wyjaśniał znaczenie poszczególnych potraw uczyty paschalnej – baranka, chleba i gorzkich ziół. Jak podaje Miszna, wymagano tego już w czasach rabina Gamaliela – a zatem od czasów, w których żył Jezus.

Rabbi Gamaliel uczył: „Każdy, kto podczas Paschy nie powiedział tych trzech słów, nie wypełnił swojej powinności. Oto one: Pesach, maca i gorzkie zioła. Pesach – ponieważ Bóg ominął domy ojców naszych w Egipcie. Maca – ponieważ nasi ojcowie zostali wyzwoleni z Egiptu. Gorzkie zioła – ponieważ Egipcjanie uczynili gorzkim życie naszych ojców w Egipcie. W każdym pokoleniu człowiek ma patrzeć na siebie tak, jakby sam wyszedł z Egiptu, gdyż powiedziano: «W tym dniu oznajmisz swojemu synowi: „Z powodu tego, co uczynił mi Pan, gdy wychodziłem z Egiptu”» (Wj 13,8). Byliśmy niewolnikami faraona w Egipcie, a stamtąd nasz Bóg, Jahwe, wyprowadził nas ręką mocną i wyciągniętym ramieniem. Dlatego jesteśmy zobowiązani dziękować, wielbić, wychwalać, sławić, wywyższać, poważać, błogosławić, wynosić i chwalić Tego, kto naszym ojcom i nam uczynił wszystkie te cuda, wyprowadził nas z niewolnictwa do wolności, ze smutku do radości, z żałoby do święta, z ciem-

¹⁴ Miszna Berachot 6,1. Niektórzy wskazują, iż Miszna przytacza jedynie skróconą formę tego błogosławieństwa, w czasie uczyty miano wypowiadać dłużą formułę. Zob. J. Neusner, *The Mishnah: A New Translation*, New Haven 1988, s. 9.

¹⁵ Zioła te przypominały gorycz niewoli egipskiej

¹⁶ Sos charoset (od hebr. cheres – glina) miał formę słodkiej, brązowej pasty, która przyrządzano z owoców (migdały, gruszki, jabłka, orzechy, miód, przyprawy i czerwone wino). Miał on przypominać glinę, z której Izraelici wyrabiali w niewoli egipskiej cegły. Zob. J. Tomaszewski, A. Żbikowski, *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura. Leksykon*, Warszawa 2001, s. 572.

¹⁷ Miszna Pesachim 10,3.

¹⁸ Miszna Pesachim 10,4.

¹⁹ Zob. N. Kameraz-Kos, *Święta i obyczaje żydowskie*, Warszawa 2009, s. 60-61.

²⁰ Miszna Pesachim 10,4.

ności do wielkiego światła, z niewoli do wyzwolenia. Dlatego mówimy przed Nim swoje «Alleluja»²¹.

Z czasem wydaje się, iż w haggadzie przywoływano nie tylko wyjście Izraelitów z Egiptu, ale także i inne interwencje Boże w historii narodu: „Rzeczywiście bowiem cztery noce wymienione zostały w Księdze Pamiętek. Pierwsza noc to ta, w której Jahwe objawił się dla stworzenia świata: świat był zupełnie opustoszały, a ciemność rozciągała się na powierzchni przepaści (Rdz 1,2). Słowo Jahwe było światem i rozjaśniało. I nazwał tę noc pierwszą. Druga noc to ta, w której Jahwe objawił się Abrahamowi liczącemu sto lat życia i Sarze, która miała 90 lat (Rdz 17,17), aby wypełniło się to, o czym mówi Pismo... I nazwał tę noc drugą. Trzecia noc to ta, w pośrodku której Jahwe objawił się przeciwko Egipcjanom (Wj 12,29; Mdr 18): Jego ręka zabiła pierworodnych Egipcjan, druga Jego ręka osłaniała pierworodnych Izraela... I nazwał tę noc trzecią. Noc czwarta nastanie, kiedy świat swój osiągnie koniec. Żelazne jarzma zostaną złamane i pokolenia bezbożnych unicestwione ... Jest to noc paschalna dla imienia Jahwe: noc wyznaczona dla zbawienia wszystkich pokoleń Izraela²².

Paschalna haggada była świadectwem. Każdy z zasiadających przy stole miał poczuć się uczestnikiem wydarzeń, o których była mowa. Hagada dotyczy wydarzeń, które dopiero co miały miejsce, ale tak, jakby właśnie zakończyły się w chwili obecnej. Wygłaszający ją mógł powiedzieć: Ta noc jest taka ważna, bo dzisiaj Bóg wyprowadził nas z Egiptu, dzisiaj przeszliśmy przed Morze Czerwone, dziś Pan przeprowadził nas przez pustynię i dziś weszliśmy do Kanaanu²³.

Czytanie Pisma oraz wyjaśnianie znaczenia paschalnych potraw było centralną czynnością tej części uroczystości. Było to wypełnienie polecenia Boga, aby obchodzić Paschę jako dzień „pamiętny” – dzień pamięci (Wj 12,14). Ponadto był to moment, w którym dawne znaczenie wyjścia z Egiptu i jego obecny sens łączyły się – zlewały się w jedno. Poprzez wyjaśnianie znaczenia uczyty paschalnej każdy mógł w pewien sposób uczestniczyć w wyzwoleniu, jakie przyniosło wyjście z Egiptu. Pascha była nie tylko pamiątką ale wręcz uobecnieniem wydarzeń, których doświadczył Naród Wybrany²⁴.

W odpowiedzi na tę proklamację wszyscy uczestnicy Paschy byli „zobowiązani dziękować” za to, co Bóg dla nich uczynił. Wyrazem tego dziękczynienia był śpiew Psalmów 113 – 114, które wysławiały Pana za Jego dobroć, i dziękowano za wybawienie Izraela z Egiptu²⁵. Psalm 113 i 114 wraz z Psalmami 115 – 118, określano jako „psalmy Hallelu” – „psalmy chwały”, które śpiewano podczas całego posiłku²⁶.

Warto pamiętać, iż w Ps 116 znajdujemy modlitwę: „O Panie, jam Twój sługa, jam Twój sługa, syn Twojej służebnicy – Ty rozerwałeś moje kajdany. Tobie złożę ofiarę dziękczynną i wezwę imienia Pańskiego (Ps 116,15-17). Jest to zatem dokładnie to, czego Jezus dokonał podczas Ostatniej Wieczerzy – złożył Bogu ofiarę dziękczynną – nową ofiarę dziękczynną – po grecku eucharisteo.

Po śpiewie psalmów wypijano drugi kielich wina i obmywano ręce przed mającym rozpocząć się posiłkiem.

²¹ Miszna Pesachim 10,5.

²² Targum Neofiti 1 do Wj 12,42; A. Paciorek, *Najstarsze święta w Izraelu*, w: *Życie religijne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1999, s. 318.

²³ Zob. K. Mielniczuk, *Starotestamentalne źródła Eucharystii*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 26(2018), z. 2, s. 49; M. Rosik, *Eucharystia w tradycji biblijnej*, s. 706.

²⁴ Zob. J. Janicki, *Pascha – centrum roku liturgicznego Starego i Nowego Ludu Bożego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 51 (1998), s. 104–105.

²⁵ Miszna Pesachim 10,6.

²⁶ Hallel od hebr. Hallal – wykrzykiwać z radości, radować się, wychwalać. Według niektórych w znaczeniu ścisłym hallel oznaczał psalmy. Uważają oni jednak, iż należy mówić o Hallelu wielkim – Ps 120 – 136 i Hallelu zwykłym – Ps 113 – 118, które śpiewano podczas Paschy. Zob. P. Benoit, *Opisy ustanowienia Eucharystii*, w: *Biblia dzisiaj*, red. J. Kudasiewicz, Kraków 1969, s. 337.

Trzeci kielich – kielich błogosławieństwa – berach – spożycie baranka i chleba

Przygotowywano trzeci kielich – do wina domieszywano odrobinę wody. Oznaczał on początek właściwej wieczerzy – spożycie baranka paschalnego z niekwaszonym chlebem.

W tej części uczy paschalnej obowiązywały różne, lokalne obyczaje. Zawsze jednak ta część uczy zawierała trzy podstawowe elementy. Najpierw, przed rozpoczęciem posiłku, odmawiano błogosławieństwo nad niekwaszonym chlebem. Według Miszny modlitwa ta brzmiała: „Błogosławiony jesteś Ty, Panie Boże, który wydobywasz chleb z ziemi”²⁷.

Następnie ojciec podawał każdemu mały kawałek chleba umaczany w charosecie. Ten kawałek Miszna nazywa czymś w rodzaju zakąski. Mógł to być również ten „kawałek”, który Jezus umoczył dla Judasza „w misie” i podał mu, zanim ten opuścił Ostatnią Wieczerzę (zob. J 13,26-27)²⁸.

Rozpoczynał się główny posiłek, składający się zasadniczo z niekwaszonego chleba i pieczonego mięsa baranka.

Spożycie baranka przypominało o przejściu anioła śmierci przez Egipt. Anioł pominął domy, których odrzwia naznaczone były krwią baranka: „To jest ofiara Paschy na cześć Pana, który w Egipcie ominął domy Izraelitów. Poraził Egipcjan, a domy nasze ocalił” (Wj 12,27). Przaśną macę spożywano zaś dlatego, że ciasto Izraelitów uchodzących pospiesznie z niewoli w Egipcie nie miało czasu wyrosnąć. Ten moment wieczerzy był niezwykle ważnym. Przaśny chleb nazywano chlebem upokorzenia: „Nie będziesz jadł wraz z nią chleba kwaszonego. Przez siedem dni będziesz jadł z tymi ofiarami przaśniki – chleb upokorzenia, gdyż w pośpiechu wyszedłeś z ziemi egipskiej – abyś pamiętał o dniu wyjścia z ziemi egipskiej po wszystkie dni swego życia” (Pwt 16,3). Moment spożywania chleba nazywa się „dzieleniem”. Przewodniczący uczy brał przaśny chleb i dzielił go na dwie części mówiąc: „Oto chleb udręczenia, który nasi ojcowie jedli w ziemi egipskiej; kto jest głodny, niechaj przyjdzie i spożywa; kto jest w potrzebie, niechaj przyjdzie i świętuje z nami Paschę. W tym roku tutaj, a w przyszłym w ziemi Izraela; w tym roku tutaj jako niewolnicy, a w przyszłym w ziemi Izraela jako wolni”²⁹.

Spożycie baranka było koniecznością, stanowiło bowiem dopełnienie ofiary. Był to typ ofiary dziękczynnej (hebr. todah) za wybawienie od śmierci. W myśl Księgi Kapłańskiej „Mięso dziękczynnych ofiar biesiadnych musi być zjedzone tego samego dnia – nie wolno zostawiać z niego nic aż do rana” (Kpł 7,15). Po rozpoczęciu właściwej uczy spożywano wszystkie przygotowane pokarmy. Nie było tu już rygorystycznego rytuału regulującego, kiedy i w jakiej kolejności należy jeść przygotowane potrawy. Obowiązywała zasadniczo jednak zasada, aby ostatnim kęsem pokarmu spożywanego przez każdego z uczestników było mięso baranka³⁰.

Spożywając chleb i pozostałe potrawy dzieci zadawały kolejne pytania, a ojciec rodziny odpowiadając na nie, przekazywał starożytne tradycje i wzbudzał wiarę. Pytano między innymi, dlaczego chleb należy połamać – skoro oznaczał on udręczenie, gest połamania chleba wskazywał na złamanie sytuacji udręczenia, zakończenie jej. Ciekawym jest, iż żydzi okresu Drugiej Świątyni widzieli mannę jako pokarm, który zastąpił niekwaszony chleb, upamiętniony w Świącie Przaśników. Jezus zaś widział chleb ostatniej wieczerzy jako nową mannę, która zastąpiła niekwaszony chleb żydowskiej wieczerzy paschalnej³¹.

²⁷ Miszna Berachot 6,1.

²⁸ Niektórzy badacze interpretują tę scenę w Czwartej Ewangelii jako ostrzeżenie przed niegodnym przyjmowaniem Komunii świętej, choć wydaje się, iż rozegrała się ona jeszcze przed wypowiedzeniem przez Jezusa słów konsekuracyjnych. Zob. A. Tronina, *Eucharystia jako „nasza Pascha”*, „Verbum Vitae” 8(2005), s. 113.

²⁹ Zob. Z. Kiernikowski, *Eucharystia i jedność*, Kraków 2021, s. 109.

³⁰ Zob. K. Mielniczuk, *Starotestamentalne źródła Eucharystii*, s. 50.

³¹ Zob. M. Rosik, *Eucharystia w tradycji biblijnej*, s. 711.

Po zakończeniu posiłku ojciec rodziny wypowiadał błogosławieństwo nad trzecim kielichem wina. Ten trzeci kielich zwany był kielichem dziękczynienia lub błogosławieństwa – po hebrajsku *berach*. Wypiciem tego kielicha kończył się trzeci etap wieczerzy paschalnej.

Czwarty kielich – kielich wypełnienia/chwały – hallel

Po spożyciu trzeciego kielicha następowały krótkie obrzędy końcowe uczyty paschalnej. Składały się na nie dwie zasadnicze części. Najpierw śpiewano pozostałe psalmy Hallelu – Psalmy 115 – 118, z których ostatni znany jest pod nazwą „Wielkiego Hallelu”. W tej części uczyty wychwalano Boga za Jego wierność względem narodu wybranego, który często łamał przymierze. Wierność Boża przejawiała się także w zapowiedzi odnowienia Izraela. Tak w Małym jak i w Wielkim Hallelu rabini doszukiwali się odniesień i aluzji do czasów eschatologicznych. Czytając te psalmy można odnieść wrażenie, iż są one niejako scenariuszem dla Sługi Bożego, który miał złożyć ofiarę dziękczynną (zob. Ps 116,17).

Z czasem Psalm 136 stał się integralnym elementem wieczerzy paschalnej. Być może, że już za czasów Jezusa śpiewano bądź recytowano ten psalm przed zakończeniem sederu Paschalnego. Benedykt XVI podczas jednej z audiencji generalnych stwierdził, iż „psalm ten będący uroczystą modlitwą dziękczynną, znaną jako «Wielki Hallel», tradycyjnie śpiewany jest na zakończenie żydowskiej wieczerzy paschalnej i prawdopodobnie modlił się nim również Jezus podczas ostatniej Paschy, którą obchodził z uczniami³²”.

Psalm 136 jest swoistą litanią, w której jako refren powtarza się antyfona „bo Jego łaska na wieki”, wymieniana po każdej ze wspomnianych przez psalmistę interwencji Bożych w dziejach narodu wybranego. Powodem uwielbienia Boga jest Jego wieczna miłość, która oznacza także wierność, miłosierdzie, łaskę. Jest to motyw spajający cały psalm, w którym wspomina się dzieło stworzenia, wybawienia podczas exodusu, dar ziemi czy pomoc Bożą okazywaną stworzeniom. Stworzony świat staje się scenerią Bożego działania. Mówiąc o wyjściu Izraelitów z Egiptu, psalmista wymienia jego najważniejsze momenty: wyprowadzenie ludu z kraju faraonów, plagę zesłaną na pierworodnych, przejście przez Morze Czerwone, wędrówkę przez pustynię i dotarcie do Kanaanu. Dalej w jednym krótkim zdaniu streszcza czterdzieści lat dziejów Izraela: „On prowadził swój lud przez pustynię, bo Jego łaska na wieki” (Ps 136,16). Psalmista wymienia także dar Boga którym jest ziemia (Ps 136,21-22). Dar ten nazwany jest „dziedzictwem”, a więc dobrem, które jawi się jako ojcowizna Izraela. A zatem u kresu wędrówki z wygnania dla Izraela przeznaczony jest dar, jako dla syna, wchodzi do kraju spełnionej obietnicy³³”.

Na zakończenie uczyty paschalnej wypijano czwarty kielich wina. Miszna uczy, iż pomiędzy trzecim i czwartym kielichem nie wolno było pić żadnego wina³⁴. Czwarty kielich nazywano „kielichem chwały” – po hebrajsku *hallel*. Wypicie czwartego kielicha kończyło ucztę paschalną.

³² Benedykt XVI, *Historia dobroci Boga od stworzenia do zbawienia (Psalm 136)*, „L'Osservatore Romano” 1(2012), s. 19. Niektórzy uważają, iż Psalmy 113-118 to Mały Hallel, zaś Wielki Hallel to Psalm 136 (lub nawet psalmy od 120 do 136).

³³ Zob. Benedykt XVI, *Historia dobroci Boga od stworzenia do zbawienia (Psalm 136)*, s. 19.

³⁴ Miszna Pesachim 10,7.

Pascha Jezusa

Znając seder paschalny można spojrzeć na Ostatnią Wieczerzę i porównać ją szczegółowo z tym, co przekazują pisma rabinistyczne. Porównanie to pokaże podobieństwa i ważne różnice.

Ile kielichów wypito podczas Ostatniej Wieczerzy?

Według przekazu św. Łukasza: „gdy nadeszła pora, zajął miejsce u stołu i Apostołowie z Nim. Wtedy rzekł do nich: «Gorąco pragnąłem spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Już jej spożywać nie będę, aż się spełni w królestwie Bożym». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie rzekł: «Weźcie go i podzielcie między siebie; albowiem powiadam wam: odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże». Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!» Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana.» (Łk 22,14-20).

W przekazie tym ewangelista pisze o dwóch różnych kielichach – jeden, nad którym Jezus odmawia błogosławieństwo, i drugi, który nazywa Nowym Przymierzem w swojej krwi.

O kielichu, który Jezus utożsamiał ze swoją krwią, mówi, że był to „kielich po wieczerzy” (Łk 22,20). A zatem należy go odnosić do trzeciego kielicha z literatury rabinicznej, czyli do kielicha błogosławieństwa (beracha), który wypijany był po spożyciu posiłku.

Podobnie pisze św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian, napisanym około 53-54 r. Apostoł pisząc o eucharystycznym kielichu krwi Jezusa, posługuje się rabinicznym terminem na określenie trzeciego kielicha: „Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa?” (1 Kor 10,16).

A zatem Jezus utożsamiał ze swoją krwią trzeci kielich wieczerzy paschalnej – kielich błogosławieństwa. Czyli poprzedni kielich, o którym wspomina Łukasz, byłby najprawdopodobniej drugim kielichem, „kielichem głoszenia” (haggada). I rzeczywiście po odmówieniu błogosławieństwa Jezus wyjaśnia znaczenie niekwaszonego chleba, tak jak czynił żydowski ojciec rodziny po wypiciu drugiego kielicha. Jednak Jezus zamiast odnieść się do pierwszego wyjścia z Egiptu, utożsamia chleb z własnym „ciałem” – to znaczy ze sobą samym (Łk 22,19).

Nie ma wątpliwości, że Ostatnia Wieczerza była żydowską ucztą paschalną; nie była jednak zwykłą ucztą, ale nową ucztą paschalną Mesjasza.

Czwarty kielich?

W przekazie dwóch pierwszych Ewangelii Jezus zaraz po ustanowieniu Eucharystii zrobił coś, co sprawiłoby w zdumienie każdego Żyda. Św. Mateusz przekazuje: „gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mojego». Po odśpiewaniu hymnu wyszli ku Górze Oliwnej” (Mt 26,26-30).

Ewangelia wg św. Marka podobnie przekazuje: „gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało moje». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę, powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w królestwie Bożym». Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej” (Mk 14,22-26).

W obu przekazach Jezus uroczyście ogłasza, iż nie będzie pił „z owocu winnego krzewu” aż do nadejścia królestwa Bożego. Jednak po trzecim kielichu paschalnym, zaraz po zakończeniu wieczerzy, należało jeszcze wypić jeden, czwarty kielich – kielich chwały. Jezus natomiast zarzeka się, że nie będzie pił więcej wina.

Jak wszyscy Żydzi, po wypiciu trzeciego kielicha Jezus i Jego uczniowie „odśpiewali hymn”. Większość komentatorów wskazuje, iż jest to wyraźne nawiązanie do Psalmów 115 – 118, czyli końcowych psalmów Hallelu. Mimo jednak, że odśpiewano hymn, żaden z ewangelistów nie podaje, by wypito ostatni kielich wieczerzy paschalnej – czwarty obowiązkowy kielich wina. Zamiast tego ewangelista mówią, że wszyscy wyszli z Wieczernika i udali się na drugą stronę doliny, na Górę Oliwną.

Czyli Jezus nie zakończył swojej ostatniej uczyty paschalnej. Jest to niezmiernie ważne. Jezus nie tylko zmienił samą wieczerzę, koncentrując się na własnym ciele i krwi, a nie na ciele baranka paschalnego. Wydaje się, iż również świadomie nie dokończył liturgii paschalnej, przysięgając nie pić więcej „z owocu winnego krzewu” i wychodząc z Wieczernika faktycznie bez wypicia ostatniego kielicha.

Uczniowie, widząc takie zachowanie swojego Mistrza musieli być wstrząśnięci. Zawsze bowiem celebracje Paschy, w których uczestniczyli, kończyły się uroczystym wypiciem czwartego kielicha, kielicha hallelu, czyli „kielicha chwały”. Teraz jednak Pascha została przerwana – nie została dokończona. Ich Mistrz wyszedł do Getsemani.

Modlitwa Jezusa w Getsemani

„Przyszedł Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani, i rzekł do uczniów: «Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił». Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać trwogę. Wtedy rzekł do nich: «Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną!» I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami: «Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty». Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. Rzekł więc do Piotra: «Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprowadzie ochoczy, ale ciało słabe». Powtórnie odszedł i tak się modlił: «Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich, i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!». Potem przyszedł i znów zastał ich śpiących, bo oczy ich były senne. Zostawiwszy ich, odszedł znowu i modlił się po raz trzeci, powtarzając te same słowa. Potem wrócił do uczniów i rzekł do nich: «Śpicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. Wstańcie, chodźmy! Oto blisko jest mój zdrajca».» (Mt 26,36-46).

Jezus w ogrodzie Getsemani, ogarnięty trwogą, trzykrotnie modlił się do Ojca, mówiąc o „kielichu” który ma wypić. Mając na względzie, iż Jezus dopiero co wyszedł z Wieczernika i trwa noc paschalna, wydaje się, iż Jezus, modląc się do Ojca, mówi o ostatnim kielichu liturgii paschalnej – o czwartym kielichu – o kielichu chwały.

Podczas Ostatniej Wieczerzy, Jezus utożsamiał swoje ciało z ofiarą nowej Paschy. O jednym z kielichów liturgii paschalnej powiedział, iż jest to Jego krew, która ma być wylana na odpuszczenie grzechów. Niewątpliwie Jezus wskazał na siebie jako na nowego baranka paschalnego. A zatem kiedy nowa Pascha dobiegnie końca, Jezus będzie martwy. Taki koniec spotyka przecież baranka paschalnego. Poprzez słowa ustanowienia Eucharystii i modlitwę w Ogrójcu Jezus wplata swój los w wypełnienie żydowskiej liturgii paschalnej. Kiedy uczyta zostanie zakończona i ostatni kielich zostanie wypity, będzie to oznaczało Jego własną śmierć. Dlatego właśnie Jezus nie dokończył Ostatniej Wieczerzy. Dlatego właśnie nie wypił czwartego kielicha.

Kielich, od którego Jezus się powstrzymał, był czwartym kielichem, który zwyczajowo kończył zgromadzenie paschalne. Jezus posłużył się trzecim kielichem, wiążącym się z obietnicą odkupienia,

aby odnieść się do swojej odkupieńczej śmierci za wspólnotę wybranych. Kielich, którego wypicia odmówił, był kielichem wypełnienia – kielich chwały.

Na krzyżu

Po pojmaniu i skazaniu na śmierć, Jezus został wydany na ukrzyżowanie. Przez cały czas trwania tej udręki Jezus nie pił „z owocu winnego krzewu”. Św. Mateusz zapisze, iż „gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie. Wychoząc spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jego. Gdy przyszli na miejsce zwane Golgotą, to znaczy Miejscem Czaszki, dali Mu pić wino zaprawione goryczą. Skosztował, ale nie chciał pić. Gdy Go ukrzyżowali, rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy. I siedząc tam, pilnowali Go (Mt 27,31-36). Ewangelia wg św. Mateusza mówi to samo, ale jeszcze dobitniej: „Tam dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął” (Mk 15,23).

Według starożytnego żydowskiego zwyczaju człowiekowi skazanemu na śmierć podawano wino. W przekazie Talmudu czytamy: „Kiedy prowadzą kogoś na stracenie, dają mu kielich wina zaprawiony odrobiną kadzidła, aby otępić jego zmysły, jak powiedziano: „Daj mocny trunek temu, kto ma zgiąć, i wino zgnębionemu na duchu” (Prz 31,6). Powiadano także, iż szlachetne niewiasty z Jerozolimy ofiarowywały i przynosiły ten napój”³⁵.

Przekaz Talmudu wyjaśnia, iż proponowano wino w drodze na krzyż: był to uczynek miłosierdzia, mający na celu przytłumienie zmysłów skazańca przed czekającym go straszliwym cierpieniem śmierci krzyżowej. Z tej perspektywy odmowa Jezusa może oznaczać, że nie chciał On, by zmniejszono w jakikolwiek sposób ból Jego męki. Zwyczaj ten może być także wyjaśnieniem tego, że Jezus chciał świadomie dokończyć Paschę. Z pewnością Jezus wiedział o żydowskim zwyczaju podawania wina skazańcom – który według Talmudu wywodził się z polecenia zawartego w Biblii (Prz 31,6) – mógł słusznie spodziewać się, że i Jego spotka ten przejaw miłosierdzia w ostatnich chwilach życia.

A zatem w ostatnich minutach życia przed śmiercią, Jezus naprawdę wypił napój „z owocu winnego krzewu”. Zarówno Mateusz, jak i Marek przekazują, że ktoś ze stojących pod krzyżem „wziął gąbkę, napełnił ją kwaśnym winem³⁶, włożył na trzcinę i dał Mu pić” (Mt 27,48; Mk 15,36). Św. Jan zaś zapisze, iż Jezus nie tylko przyjął kwaśne wino w chwili egzekucji, ale sam na chwilę przed śmiercią poprosił o napój: „Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: „Pragnę”. Stało tam naczynie pełne kwaśnego wina. Nałożono więc na hizop gąbkę nasączoną winem i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował wina, rzekł: „Dokonało się!” I skłoniwszy głowę, oddał ducha (J 19,28-30).

A zatem Jezus ostatecznie wypił czwarty kielich żydowskiej Paschy. Ostatecznie zakończył Ostatnią Wieczerzę. Nie dokonał tego w Wieczerniku, ale na krzyżu. Dokonał tego w momencie śmierci.

Jezus niewątpliwie przez odmówienie picia czwartego kielicha przedłużył swoją ostatnią ucztę paschalną, tak by obejmowała ona również Jego mękę i śmierć. W ten sposób Ostatnia Wieczerza nie była jedynie symbolicznym przedstawieniem tego, w jaki sposób Jezus miał umrzeć. Był to proroczy znak, który w istocie zapoczątkował Jego mękę i śmierć; znak, który pozostawał niekompletny, dopóki Jego życie nie dobiegło końca.

Modląc się trzykrotnie w Getsemani o odsunięcie „kielicha”, Jezus objawił to, że rozumiał swoją śmierć w kategoriach ofiary paschalnej. Wraz z wypiciem ostatniego kielicha Jego własna ofiara miała się dopełnić, a Jego krew miała zostać „wylana”, tak jak krew baranków ofiarowywanych w Świątyni. W obchodach Paschy ofiara z baranka poprzedzała spożywanie jego ciała. W tym przypadku jednak,

³⁵ Talmud babiloński Sanhedryn 43a.

³⁶ Dosłowne tłumaczenie. Biblia Tysiąclecia tłumaczy to jako ocet.

ponieważ Jezus musiał ustanowić nową Paschę przed swoją śmiercią, dokonał jej uprzedniego uobecnienia, będąc równocześnie gospodarzem uczyty i ofiarą.

Czekając wreszcie z wypiciem czwartego kielicha paschalnego aż do śmierci, Jezus zjednoczył Ostatnią Wieczerzę i swoją śmierć na krzyżu. Odmawiając picia z owocu winnego krzewu aż do chwili, gdy miał wydać ostatnie tchnienie, połączył ofiarowanie siebie pod postacią chleba i wina z ofiarowaniem siebie na Kalwarii. Oba te czyny mówiły tak naprawdę to samo: „Oto ciało moje, za was wydane” (zob. Łk 22,19). Oba zostały wypełnione „na odpuszczenie grzechów” (Mt 26,28). Oba dokonały się „jako okup za wielu” (Mk 10,45). Przez Ostatnią Wieczerzę Jezus przemienił krzyż w Paschę, a za pomocą krzyża przekształcił Ostatnią Wieczerzę w ofiarę³⁷.

Odmawiając wypicia ostatniego kielicha uczyty paschalnej aż do ostatnich chwil życia Jezus zebrał wszystko, co wydarzyło się od Wielkiego Czwartku do Wielkiego Piątku – zdradę, wieczerzę, konanie w Ogrójcu, mękę i śmierć – i włączył to w nową Paschę, która miała być odtąd sprawowana „na Jego pamiątkę”. Jako pamiątka Jego nowej Paschy Eucharystia uobecnienia zatem nie tylko to, co Jezus uczynił w Wieczerniku; uobecnienia także ofiarę Jezusa na Kalwarii.

Pytanie: Dlaczego podczas uczyty paschalnej spożywano cztery kielichy wina?

³⁷ Zob. B. Pitre, *Jezus i żydowskie korzenie Eucharystii*, s. 189-190.